

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Jabłoński

Protokolant: Artur Pokojski

z udziałem Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-Ś. w G. M. K. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 15 listopada 2016 roku oraz 5 stycznia i 9 marca 2017 roku sprawy

K. M., syna R. i C., z domu P.,

urodzonego (...) w L.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 27 lutego 2015 roku w G. znajdując się w stanie nietrzeźwości, co zostało potwierdzone badaniem na urządzeniu Alkometr A 2.0/04, gdzie pierwsze badanie wykazało 0,91 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu i drugie 0,46 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny samochód osobowy marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...)

to jest o przestępstwo z art. 178a §1 k.k.,

I. oskarżonego uznaje za winnego tego, że w dniu 27 lutego 2015 roku w G. znajdując się w stanie nietrzeźwości skutkującym zawartością alkoholu w wydychanym powietrzu w granicach od 0,44 – 0,48 mg/l prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 178a §1 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. na podstawie art. 178a §1 k.k., art. 33 §1 i 3 k.k. skazuje oskarżonego na karę 240 (dwustu czterdziestu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł (dwadzieścia złotych);

II. przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. na podstawie art. 42 §2 k.k., art. 43 §1 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat;

III. przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. na podstawie art. 49 §1 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 1000 zł (tysiąc złotych);

IV. przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu w punkcie I. wyroku kary grzywny zalicza rzeczywiste pozbawienie wolności od dnia 27 lutego 2015 roku godzina 23.25 do dnia 28 lutego 2015 roku godzina 01.00 (jeden dzień), przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny;

V. przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. na podstawie art. 63 §4 k.k. na poczet orzeczonego oskarżonemu w punkcie II. wyroku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 marca 2015 roku do dnia 10 marca 2017 roku;

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 931,47 zł (dziewięćset trzydzieści jeden złotych czterdzieści siedem groszy) tytułem kosztów sądowych, w tym opłata w kwocie 240 zł (dwieście czterdzieści złotych).

Sygnatura akt II K 680/15

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonych i ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. M., w dniu 27 lutego 2015 r., po skończonej pracy, po godzinie 18.00, spożył alkohol w postaci whisky J. W.. Oskarżony przelał pół litra tego alkoholu do posiadanej litrowej butelki z napojem Pepsi – po uprzednim odlaniu części tego napoju. K. M. wypił około 1/2 albo 3/4 stworzonej przez siebie mieszanki.

M. K. (2), w dniu 27 lutego 2015 r., około godziny 23.00 prowadziła pojazd mechaniczny marki O. (...) i jechała ulicą (...) w G.. Świadek, będąc w okolicy budynku (...), przy ulicy (...), jadąc w kierunku południowym, zwróciła uwagę, iż przed nią, lewym pasem, poruszał się samochód osobowy marki R. (...) koloru jasnego. Kierowcą tego pojazdu był K. M.. Rzeczony samochód posiadał numer rejestracyjny (...). M. K. (2) zauważyła, iż kierujący w/w samochodem wjechał na krawężnik; będąc zaś przed wiaduktem przy ulicy (...) jechał od lewej do prawej strony. M. K. (2) dojechała do pojazdu marki R. i zrównała się z nim. Myślała wówczas, że prowadzący ten pojazd ma problemy ze zdrowiem. Świadek zauważyła, że w pojeździe marki R. znajduje się tylko kierowca. Oskarżony miał wówczas głowę położoną na kierownicy; wyglądało jakby spał. M. K. (2) postanowiła wówczas wyprzedzić ten samochód i zatrzymała się na ulicy (...). W tym miejscu kontynuowała obserwację tego pojazdu, który wjechał na krawężnik ulicy (...) i jechał dalej slalomem. M. K. (2) postanowiła wówczas skontaktować się ze swoim mężem, celem uzyskania porady, co należy zrobić w tej sytuacji. Mąż M. R. K., powiedział jej, aby kontynuowała jazdę za tym samochodem, on zaś miał do niej za chwilę dołączyć. M. K. (2) ruszyła za pojazdem marki R. (...) i jechała za nim ulicą (...), po czym kontynuowała jazdę ulicą (...). Przebyta trasa wynosiła około 3 kilometry. W tym miejscu dołączył do nich R. K., który wyprzedził pojazd marki R. (...) i zatrzymał się przed nim. R. K. podszedł do tego samochodu, wyjął kluczyki ze stacyjki i zabronił kierowcy dalszej jazdy. Oskarżony próbował opuścić swój pojazd, lecz został zablokowany przez R. K.. M. K. (2) zawiadomiła o zdarzeniu Policję. K. M. zachowywał się agresywnie; zaczął się rzucać. Do obecnych dołączyli wówczas postronni mężczyźni, którzy siłą wyciągnęli oskarżonego z samochodu, posadzili na ziemi i przytrzymali. Jeden z tych mężczyzn uderzył wówczas K. M.. Oskarżony oświadczył wówczas, że leci mu krew. Została mu podana chusteczka.

Dowód: zeznania świadka M. K. (2) (k. 9v-10, k. 162-163, k. 264-265),

zeznania świadka R. K. (k. 11-12, k. 162-165, k. 246-247),

zeznania świadka M. N. (k. 13v-14, k. 56, k. 199-202, k. 248),

wydruki map (k. 189-191),

częściowo wyjaśnienia K. M. (k. 26-27, k. 30, k. 102-103, k. 158-161, k. 236-237, k. 250).

Na miejsce zdarzenia przybył patrol Policji. Od oskarżonego wyczuwalna była woń alkoholu. Jego mowa była niedokładna. Kontakt z nim był utrudniony. W związku z tym, że K. M. nie miał siły, aby nabrać powietrza i dmuchnąć w urządzenie przeznaczone do badania stanu trzeźwości, został on przewieziony do Komisariatu Policji I w G.. W tym miejscu przeprowadzone zostało badanie stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (...). Zgodnie z treścią protokołu, pierwszy pomiar, wykonany w dniu 27 lutego 2015 r., o godzinie 23:35, dał wynik 0,91 mg/l. Pomiar był poprawny, objętość wydechu wynosiła 2.1 litra; czas wydechu wynosił 4 sekundy. Drugi pomiar, wykonany w dniu 27 lutego 2015 r., o godzinie 23:43, dał wynik 0,46 mg/l. Pomiar nie został wykonany poprawnie - objętość wydechu

wynosiła 0,5 litra; czas wydechu wynosił 1 sekundę. Dla prawidłowego pomiaru czas wydechu musiał wynosić co najmniej 3 sekundy. K. M. został zatrzymany.

Funkcjonariusze Policji zwrócili uwagę, iż oskarżony ma lekkie zadrapania na twarzy. W trakcie rozmowy z funkcjonariuszami, K. M. oświadczył, iż powstały one w momencie jego ujęcia. Nie wskazał, aby miał zostać napadnięty, czy też uciekać swoim samochodem. K. M., w asyście funkcjonariuszy Policji, w dniu 28 lutego 2015 r., o godzinie 2:45, został przewieziony do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w G., gdzie stwierdzono: otarcie naskórka na czole, nosie.

Dowód: protokół zatrzymania osoby (k. 2-2v),

protokół badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 5-5v),

kopia świadectwa wzorcowania (k. 6-7),

zeznania świadka M. N. (k. 13v-14, k. 56, k. 199-202, k. 248),

zeznania świadka P. J. (k. 58-59, k. 202-204, k. 246),

dokumentacja medyczna (k. 92).

częściowo wyjaśnienia K. M. (k. 26-27, k. 30, k. 102-103, k. 158-161, k. 236-237, k. 250).

W dniu 17 marca 2015 r. doszło do zatrzymania prawa jazdy numer (...), którego posiadaczem był K. M..

Dowód: kopia pisma Zastępcy Komendanta Komisariatu Policji I w G. z dnia 17 marca 2015 r. (k. 66).

Rachmistrz celny K. M. jest zatrudniony w Izbie Celnej w G. (Urzędzie Celnym w G.) od dnia 1 lipca 2005 r. – obecnie na stanowisku starszego specjalisty Służby Celnej.

Dyrektor Izby Celnej w G., decyzją z dnia 10 marca 2015 r., w związku z toczącym się postępowaniem karnym, zawiesił K. M. w pełnieniu obowiązków służbowych na okres 3 miesięcy od dnia doręczenia tej decyzji; stwierdził, że od dnia zawieszenia będzie on otrzymywał 50 % uposażenia przysługującego w dniu zawieszenia; stwierdził, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu.

W razie wydania prawomocnego wyroku skazującego, K. M. straci posiadaną pracę.

Dowód: pismo Naczelnika Wydziału Kadr i (...) Izby Celnej w G. z dnia 17 marca 2015 r. (k. 53),

kopia decyzji Dyrektora Izby Celnej w G. z dnia 10 marca 2015 r. (k. 104-104v),

wyjaśnienia K. M. (k. 26-27, k. 30, k. 102-103, k. 158-161, k. 236-237, k. 250).

Obrażenia, jakich doznał K. M. – powierzchowny uraz powłok ciała twarzy, nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała bądź rozstroju zdrowia. Sytuacja ta nie naraziła w/w na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k. Powierzchny uraz pod postacią otarcia naskórka na czole, nosie – stwierdzone w dniu 28 lutego 2015 r. mogły powstać zarówno w wyniku pobicia, szarpaniny, nieszczęśliwego upadku lub wypadku drogowego. Nieprecyzyjny opis obrażeń uniemożliwia pewnie wypowiedzenie się co do okoliczności powstania obrażeń pokrzywdzonego. Nie jest zatem możliwe udzielenie odpowiedzi na pytanie – czy obrażenia te mogły powstać w okolicznościach podanych przez K. M.; - czy obrażenia te mogły powstać w związku z zatrzymaniem w/w osoby w dniu 27 lutego 2015 r.

Dowód: dokumentacja medyczna (k. 92),

opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej z dnia 16 maja 2015 r. (k. 96),

opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej z dnia 20 maja 2015 r. (k. 97).

K. M. ukończył studia pierwszego stopnia w Wydziale Europeistyki, Politologii i Dziennikarstwa na kierunku Europeistyka w zakresie specjalności: Bezpieczeństwo europejskie na studiach niestacjonarnych, prowadzone w (...) – Szkoła Wyższa z siedzibą w G.. Oskarżony, w dniu 1 lipca 2015 r., złożył egzamin licencjacki i uzyskał wynik bardzo dobry.

K. M., w roku akademickim 2015/2016 był studentem studiów niestacjonarnych drugiego stopnia na Wydziale Europeistyki, Politologii i Dziennikarstwa na kierunku Europeistyka, prowadzonych w (...) – Szkoła Wyższa z siedzibą w G..

Dowód: kopia zaświadczenia z dnia 1 lipca 2015 r. (k. 154),

kopia zaświadczenia z dnia 3 listopada 2015 r. (k.154).

Określone zawartości alkoholu w powietrzu wydychanym w dniu 27 lutego 2015 r. przez K. M. odpowiadające stężeniu alkoholu w jego krwi wynosiły odpowiednio: o godzinie 23:35 – 0,91 mg/l – około 1,91 ‰; o godzinie 23:43 – 0,46 mg/l – około 0,96 ‰. Brak trzeciego pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu u K. M. nie pozwala na rzeczywiste określenie stężenia alkoholu w trakcie przeprowadzonych badań. Biegły sądowy całkowicie wykluczył możliwość wystąpienia procesu eliminacji alkoholu na poziomie 0,95 ‰ w okresie 8 minut.

Dla oznaczonej wartości alkoholu w wydychanym powietrzu 0,91 mg/l wynik ostateczny mógł być zawarty w granicach 0,88 – 0,92 mg/l, a dla wartości 0,46 mg/l wynik ostateczny mógł być zawarty w granicach 0,44 – 0,47 mg/l.

100 ml whisky J. W. o zawartości alkoholu 40 % objętości zawiera w swoim składzie około 32 g czystego alkoholu etylowego. Spożycie przez oskarżonego w dniu 27 lutego 2015 r. po godzinie 19.00 około 40-60 g czystego alkoholu etylowego zawartego w 0,5 l – 0,75 l drinka sporządzonego z 0,5 litra whisky J. W. i 0,5 litra napoju Pepsi, mogło spowodować, że stężenie alkoholu w jego krwi w tym dniu około godziny 22.30 mogło być zawarte w granicach 0,60 – 0,90 ‰, a po uwzględnieniu wystąpienia około 10% deficytu alkoholowego – około 0,55 – 0,81 ‰. Powyższe stoi w sprzeczności z wynikiem badania stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu wykonanym w dniu 27 lutego 2015 r. o godzinie 23:35 u oskarżonego K. M.; powyższe nie stoi w sprzeczności z wynikiem badania stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu wykonanym w dniu 27 lutego 2015 r. o godzinie 23:43 oskarżonego K. M..

Nie jest możliwe takie obniżenie zawartości alkoholu w wydychanym przez oskarżonego K. M. powietrzu, jak stwierdzono w protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości i na załączonych do niego wydrukach. Pomimo rozbieżności w otrzymanych wynikach przeprowadzonych badań na zawartość alkoholu, a także niepewności pomiaru i błędu pomiaru użytego urządzeniem pomiarowego, pozwalają na przyjęcie, że w czasie badania oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. Biegły sądowy nie potrafił wskazać, który z wyników pomiaru jest odbiciem stanu rzeczywistego.

Dowód: opinia biegłego sądowego w zakresie toksykologii z dnia 30 listopada 2015 r. (k. 172-174),

ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z dnia 5 stycznia 2017 r. (k. 249-250).

K. M., przesłuchany w charakterze podejrzanego, w dniu 9 marca 2015 r., przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia.

Vide: wyjaśnienia K. M. (k. 26-27).

K. M., w toku postępowania przygotowawczego, w dniu 9 marca 2015 r., złożył dodatkowe wyjaśnienia.

Vide: wyjaśnienia K. M. (k. 30).

K. M., w toku czynności zaznajomienia się z aktami postępowania przygotowawczego, w dniu 27 marca 2015 r., złożył dodatkowe wyjaśnienia.

Vide: wyjaśnienia K. M. (k. 102-103).

K. M., przesłuchany w toku postępowania sądowego, w dniu 9 listopada 2015 r., przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia.

Vide: wyjaśnienia K. M. (k. 158-161).

K. M., przesłuchany w toku postępowania sądowego, w dniu 15 listopada 2016 r., oświadczył, że podtrzymuje wszystko to co powiedział wcześniej; aktualne są jego wcześniejsze wyjaśnienia. Oskarżony, po odczytaniu mu jego wyjaśnień, podtrzymał swoje uprzednie twierdzenia. K. M. złożył dodatkowe wyjaśnienia.

Vide: wyjaśnienia K. M. (k. 236-237).

K. M., na rozprawie w dniu 5 stycznia 2017 r., złożył dodatkowe wyjaśnienia.

Vide: wyjaśnienia K. M. (k. 250).

K. M. nie był uprzednio karany sądownie.

Dowód: informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (k. 252).

Sąd zważył, co następuje.

Ustalenia stanu faktycznego sprawy Sąd oparł na istotnej części dowodów. Zebrany materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonego.

Część ze zgromadzonych w sprawie dokumentów – protokół zatrzymania osoby (k. 2-2v), informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (k. 252) – to dokumenty urzędowe, sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność ani prawdziwość treści nie była przez strony kwestionowana. Dlatego stanowią one obiektywne dowody stwierdzonych nimi okoliczności.

Szczegółowego omówienia wymaga dokument w postaci protokołu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 5-5v). Określone zawartości alkoholu w powietrzu wydychanym w dniu 27 lutego 2015 r. przez K. M. odpowiadające stężeniu alkoholu w jego krwi wynosiły odpowiednio: o godzinie 23:35 – 0,91 mg/l – około 1,91 ‰; o godzinie 23:43 – 0,46 mg/l – około 0,96 ‰. Powyższe wynika wprost z treści pisemnej opinii biegłego sądowego w zakresie toksykologii. Nie ulega wątpliwości, iż błędem było zaniechanie przeprowadzenia trzeciego pomiaru. Zauważyć bowiem należy, iż wydruk z drugiego pomiaru wskazał, że czas wydechu wynosił 1 sekundę – gdzie niezbędny czas dla prawidłowego badania wynosi co najmniej 3 sekundy. Powyższe oznacza, iż drugi z tych pomiarów nie był wykonany w sposób prawidłowy. W konsekwencji, niepotwierdzony został pierwszy z wykonanych pomiarów (z godziny 23:35). Brak trzeciego pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu u K. M. nie pozwalał na rzeczywiste określenie stężenia alkoholu w trakcie przeprowadzonych badań. Biegły sądowy całkowicie wykluczył możliwość wystąpienia procesu eliminacji alkoholu na poziomie 0,95 ‰ w okresie 8 minut. Wyjaśnienia oskarżonego nie pozostawiały jednak wątpliwości, iż w dniu 27 lutego 2015 r., przed podjęciem decyzji o jeździe samochodem spożywał alkohol w postaci whisky J. W.. Biegły sądowy wskazał wprost, iż w czasie badania urządzeniem elektronicznym oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. W związku z tym, w oparciu o treść opinii biegłego sądowego, przyjęto wersję korzystną dla oskarżonego, zgodnie z którą w inkryminowanym czasie znajdował się on w stanie nietrzeźwości skutkującym zawartością alkoholu w wydychanym powietrzu w granicach od 0,44 od 0,48 mg/l.

Odnosząc się do przedłożonej kserokopii świadectwa wzorcowania, należy na wstępie wskazać, że nie mogło budzić żadnych wątpliwości, iż stanowi ona wierne odzwierciedlenie pierwowzoru. Jej autentyczność nie była przez strony kwestionowana. W związku z tym, zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Sąd dał wiarę dokumentowi w postaci kopii pisma Zastępcy Komendanta Komisariatu Policji I w G. z dnia 17 marca 2015 r. (k. 66), na okoliczność daty, w której doszło do zatrzymania prawa jazdy, którego posiadaczem był K. M.. Treść tego dokumentu nie była kwestionowana i zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania dokumentacji medycznej oskarżonego (k. 92), albowiem była ona przedmiotem analizy przez biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej.

Na uwzględnienie zasługiwały dokumenty przedłożone przez oskarżonego w postaci pisma Naczelnika Wydziału Kadr i (...) Izby Celnej w G. z dnia 17 marca 2015 r. (k. 53) oraz kopii decyzji Dyrektora Izby Celnej w G. z dnia 10 marca 2015 r. (k. 104-104v), na okoliczność faktu zatrudnienia K. M. oraz skutków toczącego się przeciwko niemu postępowania karnego. Podobnie należało odnieść się do zawartych w aktach sprawy zaświadczeń z uczelni (k. 154), które potwierdzały fakt dotychczas zdobytego wykształcenia oraz kontynuowania nauki.

Sąd uwzględnił wydruki map (k. 189-191), na okoliczność przebytej przez oskarżonego trasy – ustalonej w oparciu o zeznania świadka M. K. (2). Wskazane wydruki pozwoliły również obalić wersję oskarżonego, co do rzekomego napadu i konieczności ucieczki samochodem przed sprawcą zdarzenia na jego szkodę.

Nie miał znaczenia dla sprawy protokół oględzin rzeczy (k. 71). Z uwagi na słabą jakość nagranie nie było bowiem możliwe odczytanie numerów rejestracyjnych pojazdów.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka **M. K. (2)** (k. 9v-10, k. 162-163, k. 264-265). Świadek, w dniu 27 lutego 2015 r., około godziny 23.00, w trakcie podróży samochodem, zwróciła uwagę na innego uczestnika ruchu – kierującego pojazdem marki R.. Świadek, ze szczegółami opisała styl jazdy tego auta. M. K. (2), w wyczerpujący sposób, zrelacjonowała swoją podróż za tym samochodem. Zeznania świadka stanowią spójną i konsekwentną wersję. Zważywszy na fakt, iż K. M. znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości, twierdzenia M. K. (2) co do opisu zachowania oskarżonego – stylu jego jazdy - uznać należało za wiarygodne. Nie było wątpliwości co do zeznań świadka w zakresie opisu zdarzenia, gdy do w/w osób dołączył małżonek M. K. (2), gdyż korespondowało to z zeznaniami R. K.. Świadek zwróciła uwagę, że w czasie oczekiwania na przyjazd Policji, jeden z interweniujących nieznanymi jej mężczyźni uderzył oskarżonego – co zostało potwierdzone przez R. K..

Na uwzględnienie zasługiwały zeznania świadka **R. K.** (k. 11-12, k. 162-165, k. 246-247). Świadek dowiedział się o przedmiotowym zdarzeniu w momencie, gdy skontaktowała się z nim telefonicznie M. K. (2). R. K., po chwili dołączył do w/w i dokonał ujęcia oskarżonego. Opisał przebieg tej czynności. Zwrócił uwagę, iż z czasem dołączyła do nich grupa mężczyzn, którzy wzięli udział w interwencji. Zeznał, że jeden z tych mężczyzn uderzył oskarżonego. Fakt, iż świadek nie zwrócił na to uwagi w toku pierwszego przesłuchania nie podważa jego wiarygodności, albowiem w dalszych zeznaniach R. K. konsekwentnie wskazywał na ten incydent. Powyższe korespondowało z relacją M. K. (2), która widziała moment uderzenia. Świadek jest osobą obcą dla oskarżonego; nie ujawniły się okoliczności, dla których miałby on przedstawiać wersję niezgodną z rzeczywistością. Nie sposób uznać, aby świadek był zainteresowany ochronieniem nieznanego mu mężczyzny od odpowiedzialności karnej związanej z uderzeniem oskarżonego.

Zasadniczo na uwzględnienie zasługiwały zeznania świadka **M. N.** (k. 13v-14, k. 56, k. 199-202, k. 248). Funkcjonariusz Policji zrelacjonował przebieg swojej służby. Opisał czynność rozpytania osób biorących udział w ujęciu oskarżonego. Powyższe korespondowało z relacją M. K. (2) i R. K.. Świadek opisał okoliczności, które stały za potrzebą przewiezienia oskarżonego do Komisariatu Policji I w G.. W tym zakresie Sąd dał wiarę pierwotnym zeznaniom, zgodnie z którymi oskarżony nie miał siły, aby nabrać powietrza i dmuchnąć w urządzenie pomiarowe. Nie ulega wątpliwości, iż w trakcie tego przesłuchania, zważywszy iż miało ono miejsce w dniu 28 lutego 2015 r. o godzinie 00:15, świadek najlepiej pamiętał przebieg interwencji. Policjant zwrócił uwagę na przebieg badania, które

zostało przeprowadzone na komisariacie. W tym zakresie jego zeznania korespondują ze zgromadzoną dokumentacją w postaci protokołu czynności. W tym miejscu należy jednak wskazać, iż wobec stwierdzonych uchybień, Sąd oparł się na treści opinii biegłego sądowego. Świadek zwrócił uwagę, iż K. M. miał obrażenia na twarzy w okolicy nosa – powierzchowne zadrapania i delikatne krwawienie z nosa. Powyższe korespondowało z relacją M. K. (2) i R. K.. Znalazło to również potwierdzenie w zgromadzonej dokumentacji medycznej. Świadek zeznał, iż w trakcie rozmowy z oskarżonym, K. M. nie wskazał, aby miał zostać napadnięty, czy też uciekać swoim samochodem. K. M. oświadczył mu, iż obrażenia, który doznał powstały w momencie jego ujęcia. W tym zakresie zeznania świadka znalazły potwierdzenie w relacji M. K. (2) i R. K..

Sąd dał wiarę zeznaniom **P. J.** (k. 58-59, k. 202-204, k. 246). Świadek zeznał, iż w czasie czynności z udziałem oskarżonego, K. M. miał lekkie zadrapania na twarzy. Dodał, że w rozmowie z oskarżonym, K. M. oświadczył, że został pobity. Pozostaje to w zgodzie z relacją drugiego funkcjonariusza Policji, a także zeznaniami M. K. (2) i R. K.. Świadek opisał na czym polegało badanie stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym. Sporządzony w tym zakresie protokół nie pozostawiał wątpliwości co do przebiegu tego badania. Niemniej, wobec stwierdzonych uchybień, Sąd oparł się na treści opinii biegłego sądowego.

Sporządzone w sprawie opinie były obiektywne oraz rzetelne. Zostały one bowiem sporządzone przez osoby posiadające specjalistyczną wiedzę z racji stosownego wykształcenia i doświadczenia zawodowego. Opinie były jasne – żaden ze zwrotów użytych przez biegłych zarówno w zakresie wnioskowania, jak również w części opisowej nie nasuwał zastrzeżeń co do komunikatywności. Opinie były też pełne, gdyż odnosiły się do wszystkich okoliczności relevantnych z punktu widzenia sprawy. Zastosowana metodyka oraz wyciągnięte wnioski były spójne i logiczne. Zostały one oparte na aktualnej wiedzy i prawidłowych spostrzeżeniach. Wnioski opinii biegłych zostały należycie umotywowane, a stanowiska biegłych zawierają zgodne z wiedzą fachową i precyzyjne konkluzje, znajdujące oparcie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym.

Mając na uwadze powyższe, jedynie w części zasługiwały na uwzględnienie wyjaśnienia oskarżonego **K. M.** (k. 26-27, k. 30, k. 102-103, k. 158-161, k. 236-237, k. 250). Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim przyznał się do spożycia alkoholu w postaci whisky J. W., który to alkohol zmieszał z posiadany napojem Pepsi. Biegły sądowy w zakresie toksykologii nie miał wątpliwości co do tego, iż w inkryminowany czasie oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. Podkreślić w tym miejscu należy, iż zgodnie z ustną opinią biegłego sądowego, nie ma znaczenia, czy dana osoba spożyje alkohol w formie drinka, albowiem w 100 gramach whisky o zawartości alkoholu 40 % objętości zawarte są około 32 gramy czystego alkoholu etylowego - w związku z tym nie ma znaczenia, czy 100 gramów whisky zostanie rozcieńczone, gdyż za każdym razem spożyciu ulega 32 gram czystego alkoholu. Stężony alkohol a rozcieńczony rzutuje zaś na przebieg procesu wchłaniania. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części dotyczącej opisu rzekomego napadu – co z kolei miał stanowić uzasadnienie do podjęcia decyzji o ucieczce samochodem, albowiem nie znalazło to potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. W tym miejscu należy stwierdzić, iż nie są wiarygodnym dowodem przedłożone zdjęcia samochodu (k. 155), które wskazywały na wgięcie powłoki pojazdu w okolicy dachu, albowiem rzeczona dokumentacja została sporządzona w dniu 22 czerwca 2015 r. W związku z tym, z uwagi na znaczny upływ czasu, nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie, kiedy i w jakich okolicznościach doszło do tego uszkodzenia. Znamienne jest, iż oskarżony podał, że zauważył to wgniecenie znacznie później – gdy przed przeglądem technicznym pojechał na myjnię. Wówczas zrobił przedmiotowe zdjęcia. W tym stanie, nie sposób dać wiary jego wyjaśnieniom, skoro od pierwszego przesłuchania wskazywał, iż jego głowa miała zostać siłą pchnięta w dach tego pojazd. Nic nie stało bowiem na przeszkodzie, aby już w tamtym czasie sporządzić stosowną dokumentację fotograficzną. Odnosząc się do wersji podanej przez oskarżonego, na podstawie zeznań świadków M. K. (2) i R. K. możliwe było ustalenie, iż po tym jak doszło do ujęcia oskarżonego, po dołączeniu do w/w osób grupy nieustalonych mężczyzn, oskarżony został przez nich siłą wyciągnięty z samochodu, posadzony na ziemi i przytrzymany. Jeden z tych mężczyzn uderzył wówczas K. M.. Biegły sądowy z zakresu medycyny sądowej stwierdził, że nie jest możliwe udzielenie odpowiedzi na pytanie – czy obrażenia wskazane przez oskarżonego i podane w treści dokumentacji medycznej mogły powstać w okolicznościach podanych przez K. M.; - czy obrażenia te mogły powstać w związku z zatrzymaniem w/w osoby w dniu 27 lutego 2015 r. Niemniej, materiał dowodowy w postaci zeznań świadków

wskazuje, iż doszło do tego w trakcie interwencji. Oskarżony K. M., w toku przesłuchania w dniu 9 marca 2015 r. w przeważającej części nie pamiętał, jaką trasę przebył w inkryminowanym dniu. W związku z tym, w tym zakresie oparto się na zeznaniach M. K. (2) i R. K.. Nie było wątpliwości co do tego, iż w pewnym momencie została mu zajęta droga, wyjęto mu kluczyki ze stacyjki i doszło do jego ujęcia, albowiem potwierdził to świadek R. K.. Na uwzględnienie zasługiwały również wyjaśnienia, iż w razie skazania zostanie on zwolniony z pracy. Potwierdza to dokument w postaci kopii decyzji Dyrektora Izby Celnej w G. z dnia 10 marca 2015 r. (k. 104-104v). Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego złożonych w toku postępowania sądowego, zaznaczenia wymaga, iż na tym etapie sprawy K. M. posiadał już wiedzę na temat zeznań przesłuchanych wcześniej osób, albowiem w dniu 27 maja 2015 r. zapoznał się z aktami postępowania przygotowawczego (k. 101). W związku z tym, zauważyć należy, iż oskarżony – w toku przesłuchania w charakterze podejrzanego – nie był w stanie odtworzyć przebiegu przejechanej trasy, czy też podać większej ilości szczegółów z momentu ujęcia. Nie sposób zatem uznać, aby po upływie znacznego okresu czasu, oskarżony miał nagle odzyskać pamięć i spójnie zrelacjonować przebieg zdarzenia. Zaprezentowana wersja stanowi przyjętą linię obrony, jakoby decyzja o jeździe samochodem wynikała z uprzedniego napadu i ucieczki przed napastnikiem.

Ustalony stan faktyczny stanowił podstawę do przypisania K. M. odpowiedzialności za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

Zgodnie z art. 178a § 1 k.k., podlega karze, ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Prowadzeniem pojazdu jest zaś każda czynność wpływająca bezpośrednio na ruch pojazdu, w szczególności rozstrzygająca o kierunku i prędkości jazdy. Z kolei pojazdem mechanicznym jest każdy pojazd wprawiany w ruch za pomocą własnego silnika. Dodać należy, że przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. może być popełnione w każdym ogólnodostępnym miejscu, gdzie może odbywać się ruch pojazdów, w szczególności takim miejscem są drogi publiczne.

Zgodnie z art. 115 § 16 k.k., stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Odpowiedzialność na podstawie art. 178a § 1 k.k. jest ponoszona wówczas, gdy sprawca ma świadomość, że znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, a także gdy przewiduje, że w wyniku upływu czasu alkohol nie uległ jeszcze wydaleniu z organizmu, i na to się godzi. Przestępstwo stypizowane w art. 178a § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, które może być popełnione zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego. Umyślnością muszą być objęte wszystkie znamiona, w tym także znajdowanie się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Zamiar bezpośredni, jak i ewentualny uwarunkowane są świadomością, gdyż akt woli nie może być zrealizowany bez świadomości. Przestępstwo to ma charakter typu abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Dla jego dokonania nie jest niezbędne nastąpienie skutku.

K. M., swym zachowaniem, zaktualizował przesłanki omawianego występkę. Niewątpliwie trasa, którą oskarżony poruszał się w inkryminowanym dniu, ustalona w oparciu o zeznania świadków, stanowiła drogi publiczne. Prowadzony przez niego samochód marki R. (...) jest zaś pojazdem mechanicznym. Oskarżony znajdował się wówczas w stanie nietrzeźwości, co ustalono w oparciu o treść opinii biegłego sądowego w zakresie toksykologii. Pomocnicze znaczenie miały w tym zakresie również zeznania świadków.

Oceniając zachowanie oskarżonego, Sąd doszedł do przekonania, że czyn ten uznać należy za zawiniony. K. M. jest osobą dorosłą, przez to rozumiejącą podstawowe zasady etyczno-moralne oraz posiadającą określone doświadczenie życiowe. Karalność zarzucanego mu czynu jest powszechnie znana. Zdaniem Sądu, stopień winy oskarżonego był znaczny. Treść jego wyjaśnień nie pozostawia wątpliwości, iż w inkryminowanym dniu, po skończonej pracy, po godzinie 18.00, spożył alkohol w postaci whisky. K. M. wypił około 1/2 albo 3/4 stworzonej przez siebie mieszanki. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż wypicie takiego alkoholu (z zawartością 40% objętości) wpływa znacząco na stopień jego stężenia w organizmie człowieka. Stan upojenia niewątpliwie wpłynął na styl jazdy samochodem osobowym. Oskarżony wjeżdżał na krawężniki; prowadził pojazd slalomem. Świadek M. K. (2) zwróciła uwagę, iż głowa oskarżonego opadała mu na kierownicę. Od mężczyzny wyczuwalna była woń alkoholu. W momencie ujęcia jego mowa była bełkotliwa. Nie mogło zatem budzić żadnych wątpliwości, iż K. M. spożył alkohol

przed podjęciem decyzji o jeździe samochodem. Powyższe pozwala uczynić oskarżonemu zarzut, że dopuszczając się przedmiotowego czynu zachował się niewłaściwie. Zważywszy na podane wyżej okoliczności, uznać należało, iż działał on z zamiarem bezpośrednim. Niewiarygodna okazała się wersja podana przez oskarżonego, jakoby decyzja o jeździe samochodem wynikała z konieczności ucieczki przed napastnikiem – co miałoby umniejszyć stopień winy.

W ocenie Sądu, społeczna szkodliwość omawianego czynu oskarżonego była znaczna. Przedmiotem ochrony art. 178a § 1 k.k. jest bezpieczeństwo w komunikacji, a w konsekwencji życie i zdrowie człowieka oraz mienie. Oskarżony prowadził pojazd mechaniczny na głównej trasie wylotowej od południowej strony centrum miasta, po czym skręcił w ulicę (...) – i dalej prowadził pojazd mechaniczny ulicą (...) do momentu ujęcia na ulicy (...). Przebyta trasa wynosiła około 3 kilometry. Do zdarzenia doszło w terenie zabudowanym. Sąd wziął jednak pod uwagę czas popełnionego przestępstwa, albowiem nastąpiło to w nocy około godziny 23:00. Ruch na tej trasie był zatem mniejszy niż w ciągu dnia. Oskarżony nie przewoził żadnego pasażera. Sąd miał na uwadze, iż ustalona zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w granicach od 0,44 – 0,48 mg/l nie jest wartością znacznie przekraczającą ustawowy próg. Nie można było jednak tracić z pola widzenia faktu, iż oskarżony stwarzał poważne i realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego, czy też pieszych. Oskarżony wjeżdżał na krawężniki; prowadził pojazd slalomem. Jego głowa opadała mu na kierownicę. Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k. k., zgodnie z którym, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę Sąd był zobligowany wziąć pod uwagę, w myśl art. 53 § 2 k.k., przede wszystkim motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu (szczegółowo omówione powyżej). Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował fakt, iż do zdarzenia doszło między innymi w centrum miasta, na głównej drodze wylotowej od strony południowej. Negatywnie należało ocenić styl jazdy oskarżonego, który stwarzał poważne i realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego, czy też pieszych. Zauważenia wymaga, iż gdyby nie interwencja ze strony M. K. (2), do której dołączyły następnie kolejne osoby, oskarżony kontynuowałby swoją podróż. Na niekorzyść zaliczono działanie w zamiarze bezpośrednim. Jako okoliczność łagodzącą uwzględniono fakt, iż K. M. nie był uprzednio karany sędownie. Sąd miał również na względzie, iż do zdarzenia doszło w porze nocnej, gdy ruch pojazdów na ustalonej trasie był niewielki. Uwzględniono również, że ustalona zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w granicach od 0,44 – 0,48 mg/l nie jest wartością znacznie przekraczającą ustawowy próg. Oskarżony nie przewoził żadnego pasażera.

Sąd doszedł do przekonania, że orzeczona kara grzywny wymiarze 240 (dwustu czterdziestu) stawek dziennych grzywny, jest najtrafniejszym środkiem reakcji karnej, jaki można było zastosować wobec oskarżonego. Wymierzona kara niewątpliwie będzie akcentowała jej wychowawczą rolę, co ma na celu uświadomienie oskarżonemu naganności jego postępowania i wzbudzenie w nim refleksji o konieczności przestrzegania obowiązującego porządku prawnego.

Ustalając stawkę dzienną, Sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Sąd miał na względzie fakt, iż w razie skazania, oskarżony straci posiadaną pracę. Niemniej, nie należało tracić z pola widzenia tego, że K. M. jest osobą młodą, zdrową i zdolną do pracy zarobkowej. Oskarżony kontynuuje naukę i zdobywa lepsze wykształcenie. Oskarżony jest rozwiedziony; jest ojcem jednego małoletniego dziecka. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że ustalenie stawki dziennej w kwocie 20 (dwudziestu) złotych uwzględnia możliwości płacnicze i sytuację dochodową oskarżonego.

W tym miejscu należy wskazać, iż zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie, nie zaistniały przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania karnego. Sąd miał na uwadze, że oskarżony konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. K. M. nie był uprzednio karany sędownie. Jego postawa tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem wskazuje, iż zrozumiał swoje nieprawidłowe zachowanie. Fakt, że przed popełnieniem przestępstwa oskarżony prowadził życie zgodne z obowiązującymi przepisami, pozwala przyjąć, że zdarzenie z dnia 27 lutego 2015 r. roku miało charakter incydentalny. Oskarżony jest długoletnim pracownikiem służby celnej, co niewątpliwie wskazuje na bardzo dobrą opinię w miejscu zatrudnienia. Jakkolwiek ustalona zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w graniach od 0,44 – 0,48 mg/l nie jest wartością znacznie przekraczającą ustawowy próg, to zdaniem Sądu, okolicznością wykluczającą możliwość zastosowania omawianego środka probacyjnego jest fakt, iż K. M., swoim zachowaniem – stylem jazdy – stwarzał poważne i realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego, czy też pieszych. Nie zmienia tego ustalenie, iż do zdarzenia doszło w porze nocnej, gdy ruch pojazdów jest nieznaczny. Zauważenia wymaga, iż oskarżony poruszał się między innymi główną drogą wylotową na południu miasta. Przebyta przez niego trasa obejmowała teren zabudowany. Okoliczności sprawy wskazują, iż gdyby nie interwencja M. K. (2) i pozostałych osób, K. M. kontynuowałby swoją podróż.

W punkcie II. części dyspozytywnej wyroku, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na mocy art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k., orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat.

W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd zastosował omawiane przepisy w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 17 kwietnia 2015 r.), która w odniesieniu do wspomnianych przepisów weszła w życie w dniu 18 maja 2015 r. Mając na uwadze treść art. 4 § 1 k.k., Sąd rozważył, który stan prawny był dla oskarżonego względniejszy. Treść art. 43 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym od dnia 18 maja 2015 r., wskazuje, iż co do zasady zakaz prowadzenia pojazdów orzeka się w latach, od roku do lat 15. Przed wejściem w życie wspomnianej nowelizacji, zasadniczy okres wynosił od roku do lat 10. W związku z tym, ustawa obowiązująca poprzednio jest dla oskarżonego względniejsza. W rezultacie, odstąpiono od zasady wynikającej z treści art. 4 § 1 k.k., gdzie ustawodawca przewidział priorytet stosowania ustawy nowej (obowiązującej w czasie orzekania) nad ustawą starą (obowiązującą w czasie popełnienia przestępstwa).

Orzeczenie zakazu na podstawie 42 § 2 k.k. jest obligatoryjne w wypadku wszystkich przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w ruchu popełnionych w stanie nietrzeźwości. Przy wyznaczaniu czasu trwania zakazu Sąd miał na względzie ustaloną zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, która nie przekraczała znacząco przyjętej granicy. Uwzględniono również, iż oskarżony prowadził pojazd w terenie zabudowanym, w godzinach nocnych – przy niewielkim natężeniu ruchu. Wzięto pod uwagę fakt, iż K. M. nie przewoził żadnego pasażera. Niemniej, na niekorzyść należało zaliczyć stworzenie poważnego i realnego zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego, czy też pieszych. Zdaniem Sądu, zastosowany zakaz będzie wystarczający dla osiągnięcia wobec oskarżonego jego celów, uświadomi mu naganność jego postępowania i zapobiegnie popełnieniu przestępstwa z art. 178a §1 k.k. w przyszłości. Wskazać również należy, iż przede wszystkim rozmiar środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych spełnia potrzeby w zakresie prewencji ogólnej, wskazując na zasadność i konieczność pozbawienia kierowcy stwarzającego zagrożenie w ruchu drogowym możliwości prowadzenia pojazdów i dania mu szansy weryfikacji swojego bezprawnego zachowania. Przy wymiarze środka karnego Sąd miał wreszcie na uwadze potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa bacząc na to, by zwrócono uwagę, jakie negatywne konsekwencje i zagrożenia może nieść za sobą prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.

W punkcie III. części dyspozytywnej wyroku, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 49 § 2 k.k. (co było przedmiotem postanowienia o sprostowaniu wyroku), orzeczono od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 1000 zł (tysiąc złotych).

Podkreślenia wymaga, iż przepis art. 49 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 maja 2015 r.) stanowił, iż w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a, Sąd może orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 k. k. na rzecz instytucji, stowarzyszenia, fundacji lub organizacji społecznej, o których mowa w art. 47 § 3 k. k., z przeznaczeniem na cel bezpośrednio związany z udzielaniem pomocy osobom poszkodowanym w

wypadkach komunikacyjnych; świadczenie to nie może przekroczyć 60.000 złotych. Zastosowany stan prawny nie przewidywał zatem minimalnej wysokości świadczenia pieniężnego. Natomiast górną granicą, w wypadku skazania za przestępstwo określone w art. 178a Kodeksu karnego, była kwota 60.000 złotych. Obecnie obowiązujące przepisy, w zakresie omawianego świadczenia pieniężnego (to jest art. 43a § 1 i 2 k.k.) – przy uwzględnieniu nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 18 maja 2015 r., a także nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy-Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 01 lipca 2015 r. – stanowią natomiast, iż w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 1, art. 179 lub art. 180 Sąd orzeka świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5.000 złotych, a w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 4 co najmniej 10.000 złotych, do wysokości określonej w § 1, a więc do wysokości kwoty 60.000 zł. Ustawa obowiązująca poprzednio jest zatem dla oskarżonego względniejsza, gdyż nie przewidywała minimalnej wysokości świadczenia pieniężnego, orzecanego w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k.

Wskazać należy, iż środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na określony cel nie pełni funkcji odszkodowawczej czy restytucyjnej, lecz ma na celu zwiększenie oddziaływania na sprawcę, a także wzgląd na prewencję ogólną (zob. art. 53 § 1 w zw. z art. 56 k. k.) (zob. Andrzej Marek, Kodeks karny. Komentarz. LEX 2010). Zważywszy na sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego, przy jednoczesnym dobrym stanie zdrowia i zdolności do pracy zarobkowej, orzeczona tytułem świadczenia pieniężnego kwota 1.000 zł stanowi wypełnienie funkcji wychowawczej i represyjnej tegoż środka karnego. Kwota ta jest adekwatna do możliwości majątkowych oskarżonego i wagi popełnionego przestępstwa.

W punkcie IV. części dyspozytywnej wyroku, przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu w punkcie I. wyroku kary grzywny zaliczono rzeczywiste pozbawienie wolności od dnia 27 lutego 2015 roku godzina 23.25 do dnia 28 lutego 2015 roku godzina 01.00 (jeden dzień), przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada dwóm stawkom dziennym grzywny.

W punkcie V. części dyspozytywnej wyroku, przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. na podstawie art. 63 §4 k.k. na poczet orzeczonego oskarżonemu w punkcie II. wyroku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 marca 2015 roku do dnia 10 marca 2017 roku.

W punkcie VI. części dyspozytywnej wyroku, mając na uwadze fakt, iż K. M. jest zdolny do pracy zarobkowej, na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 931,47 zł (dziewięćset trzydzieści jeden złotych czterdzieści siedem groszy) tytułem kosztów sądowych, w tym opłata w kwocie 240 zł (dwieście czterdzieści złotych).